

KS. EDMUND WILEMSKI

STRUKTURA APOLOGETYKI TOTALNEJ

Apologetyka naukowa rozumiana jako nauka o apologiach, zgodnie z prawem rozwoju nauki, coraz bardziej uściśla swój przedmiot materialny i formalny, zmierzając do osiągnięcia najdalej posuniętej w nich jedności. Z tego też punktu widzenia zagadnienie zorganizowania apologetyki w system najbardziej zwarty o jedności implikatywnej w obydwóch jej przedmiotach będzie ideałem, do którego zdąża każda nauka, i pod tym względem zawsze możliwy jest jej postęp. Nowe fakty i źródła, które ciągle powstają, zmuszają apologetyka nie tylko do uzupełniania przedmiotu materialnego systemu apologetyki już istniejącej, ale jednocześnie przyczyniają się do weryfikowania jej struktury naukowej, mianowicie w tym sensie, czy narastające wciąż fakty i źródła mieszczą się w granicach tej struktury, czy też ją rozsadzą. Wszelkie zatem próby w tym względzie należy powitać z największym uznaniem, gdyż są one niezbędne, żeby uchronić tę naukę przed jej zestarzeniem się.

W ostatnim dwudziestoleciu struktura apologetyki naukowej została gruntownie przebudowana i zorganizowana w zaksjomatyzowany system naukowy według klucza implikacji w apologetycznej szkole warszawskiej.

Wobec tego wypada tutaj zapoznać się bliżej z tym systemem apologetycznym, którego twórcą jest wybitny polski specjalista apologetyki ks. prof. dr W. Kwiatkowski, który pracował od kilkadziesiątu lat nad zorganizowaniem apologetyki pod względem jej przedmiotu materialnego i formalnego w jeden system naukowy. Praca pt. *Apologetyka totalna* jest właśnie ukoronowaniem badań naukowych ks. W. Kwiatkowskiego i stanowi krytyczne opracowanie nowego systemu apologetycznego.

Nowoczesny system apologetyki totalnej ujmuje chrześcijaństwo jako jedną najwyższą całość religijną, w której zaznacza się przede wszystkim totum (całość), skonkretyzowane w osobie Jezusa Chrystusa, który jest jednocześnie najwyższą wartością (sanctum) i normą dla człowieka. Tak ujęta apologetyka nowoczesna, w której Chrystus jest totum i prawdą religijną skłaniającą rozum do jej przyjęcia oraz dobrem moralnym skłaniającym wolę do jej pożądania, a więc sanctum jako najwyższą wartością religijną, która zawiera w sobie pozostałe wartości prawdy

i dobra, uzasadnia w sposób najbardziej logiczny i rzeczowy trafne określenie przez autora nowoczesnego systemu apologetycznego jako apologetyki totalnej.

1. PRZEDMIOT APOLOGETYKI TOTALNEJ

Wewnętrzne zorganizowanie apologetyki jako nauki samodzielnej i odrębnej od innych nauk teologicznych w jeden zwarty system naukowy ks. W. Kwiatkowski realizuje najpierw poprzez dokładne sprecyzowanie przedmiotu materialnego i formalnego apologetyki w sensie jedności implikatywnej, a następnie poprzez wyznaczenie właściwych metod badania tego przedmiotu.

Przedmiotem materialnym apologetyki totalnej jest osoba Jezusa jako uzasadniająca swoje roszczenia indywidualne i społeczne, czyli zagadnienie religijno-indywidualnej świadomości Jezusa z Nazaretu, występujące w literaturze naukowej zwykle pod nazwą zagadnienia chrystologicznego, które implikuje w sobie zagadnienie świadomości Jezusa religijno-społecznej.¹ Z określonego w ten sposób przedmiotu materialnego ks. W. Kwiatkowski wyłącza wszelkie zagadnienia z religiologii, jako nie związane w sposób implikatywny z przedmiotem badania nowoczesnej apologetyki. Zagadnienie chrystologiczne i eklezjologiczne jako przedmiot materialny apologetyki totalnej Autor ujmuje na płaszczyźnie historycznej, dając przez to czytelnikowi krytyczny wgląd w sam proces przekształcania się obrony tezy chrystologicznej i eklezjologicznej z oblicza metafizyczno-dogmatycznego w jej właściwe oblicze historyczno-empiryczne.

Ks. W. Kwiatkowski przedstawił krytycznie sposoby rozwiązywania obrony tezy chrystologicznej, jako przedmiotu materialnego apologetyki, w świetle następujących kierunków naukowych: krytyczno-historycznego, historyczno-morfologicznego, eschatologicznego, historyczno-religijnego oraz teologii dialektycznej, a także omówił obronę tezy eklezjologicznej w ujęciu kierunków: filozoficzno-historycznego, krytyczno-historycznego, historyczno-ewolucjonistycznego i modernistycznego. W tym punkcie przedmiot materialny wymaga dzisiaj już rozbudowy poprzez krytyczne przedstawienie obrony tezy chrystologicznej i eklezjologicznej w ujęciu wybitnych współczesnych przedstawicieli wymienionych szkół naukowych, jak również najnowszych kierunków naukowych.

Ujęcie historyczne przedmiotu materialnego, jakie przedstawił autor w swojej *Apologetyce totalnej*, jest niezwykle cenne, gdyż zwiększa sto-

¹ Por. W. Kwiatkowski, *Apologetyka totalna*, t. I, *Przedmiot i metody apologetyki nowoczesnej*, Warszawa 1961³, s. 46.

pień obiektywności powyższych badań, pozwala czytelnikowi właściwie zrozumieć przedstawioną obronę tezy chrystologicznej i eklezjologicznej oraz daje możliwość porównania i właściwej oceny tego, co apologetyka dotąd już rozwiązała, z tym, co zostało osiągnięte przez Autora. Daje to wreszcie obiektywne podstawy do naukowego rozwiązania przedmiotu formalnego apologetyki i do jej wewnętrznego zorganizowania w odrębną i samodzielną dyscyplinę — z jednej strony zamykającą nauki religioznawcze, a z drugiej wprowadzającą do nauk teologicznych.

Badania nad wewnętrznym zorganizowaniem apologetyki, jako nauki samodzielnej i odrębnej od innych dyscyplin teologicznych, zostały zapoczątkowane już w XV wieku przez H. Savonarolę i kontynuowane przez wybitnych teologów, jak: H. Grotiusa, V. Pichlera, J. Hoore'a, M. Gerberta, K. A. Dechamps, M. Blondela, A. Gardeila, A. Poulpiqueta oraz ks. W. Kwiatkowskiego.

Wynikiem tych badań były różne systemy apologetyczne (intelektualistyczny, woluntarystyczny, integralny i totalny), które różnią się między sobą ujęciem przedmiotu formalnego apologetyki.

System apologetyki intelektualistycznej, której klasycznym przedstawicielem jest Gardeil, ujmuje przedmiot formalny apologetyki jako badanie swego przedmiotu materialnego, tj. chrystianizmu, pod kątem widzenia jego wiarygodności (*credibilitas*). Takie ujęcie przedmiotu formalnego apologetyki, jak słusznie stwierdza wraz z innymi autorami ks. W. Kwiatkowski, nie rozwiązuje jeszcze zagadnienia jedności przedmiotu materialnego i formalnego, gdyż narusza ono pod względem formalnym swój przedmiot badania, tj. chrystianizm, który jest nie tylko dla człowieka *credibilis*, lecz także *credendus*.²

Zarzut ten próbował przezwyciężyć system apologetyki woluntarystycznej, który ujmował pod względem formalnym swój przedmiot badań, tj. chrystianizm, jako wartość najwyższą, skierowaną przede wszystkim do samej woli ludzkiej, czyli jako *appetibilis*. Również i takie ujęcie chrystianizmu, to znaczy jako religii fakultatywnej, jak stwierdza ks. W. Kwiatkowski, narusza, analogicznie jak w systemie apologetyki intelektualistycznej Gardeila, swój przedmiot badania pod względem formalnym, gdyż chrystianizm w swoich obiektywnych wartościach jest religią normatywną, a więc jest *appetendus*.³

Jednostronność ujęcia przedmiotu formalnego, jaka ma miejsce w systemie apologetyki intelektualistycznej i woluntarystycznej, próbuje pokonać system apologetyki integralnej, którego twórcą jest Poulpiquet. System ten usiłował połączyć apologetykę intelektualistyczną i wolun-

² Por. W. Kwiatkowski, op. cit., s. 129.

³ Tamże, s. 138.

tarystyczną w jedną zewnętrzną całość. Pierwszą próbę nowej syntezy apologetyki dał kardynał Dechamps, który ujął przedmiot formalny apologetyki jako harmonijne połączenie objawienia, tzn. faktu zewnętrznego (historycznego) z faktem wewnętrznym (psychicznym) w obszernej syntezie psychologiczno-historycznej. Apologetyczne idee kard. Dechamps'a podjęli inni apologetycy XX wieku, jak Blondel i Poulpiquet, których badania, jak stwierdza ks. W. Kwiatkowski, posunęły wprawdzie naprzód idee apologetyczne Dechamps'a, jednak nie rozwiązały one w sposób krytyczny zagadnienia jedności przedmiotu zarówno materialnego, jak i formalnego w apologetyce, ponieważ ich badania nie wykryły w nich jedności implikatywnej.⁴

System apologetyki totalnej natomiast ujmuje przedmiot formalny apologetyki jako badanie swego przedmiotu materialnego, tj. przeprowadzonej przez Jezusa z Nazaretu samoobrony siebie. Ten przedmiot bada apologetyka totalna z punktu widzenia aksjologicznego, czyli pod względem znajdującej się w nim w sposób implikatywny najwyższej wartości religijnej, zwanej sanctum, jako wartości normatywnej zarówno w sensie przedmiotowym, jak i podmiotowym.⁵ Z chwilą więc, gdy jest jednoznacznie ustalony przedmiot materialny i formalny apologetyki totalnej, to już tym samym jest najzupełniej określony charakter naukowy apologetyki.

Badania nad zorganizowaniem apologetyki pod względem jedności implikowanej w obydwóch jej przedmiotach w jeden system naukowy podjął już 40 lat temu ks. W. Kwiatkowski i w stworzonym systemie apologetyki totalnej dał on krytyczne i wszechstronne rozwiązanie oraz udokumentowanie zagadnienia jedności przedmiotu materialnego i formalnego w nowoczesnej apologetyce. System apologetyki totalnej ks. W. Kwiatkowskiego łączy apologetykę wewnętrzną i zewnętrzną w logiczną, zwartą i zamkniętą całość wszechstronnie rozbudowaną, ujmując tę całość z punktu widzenia aksjologicznego. Całość ta tworzy syntezę witalną na płaszczyźnie empirycznej „nie w postaci integralnej, składającej się z części, z których dopiero powstaje integrum, lecz w postaci totalnej, w której zaznacza się przede wszystkim totum, czyli jedna całość, a w tej całości i poprzez tę jedną całość jej części”⁶ „Zespolenie więc apologetyki «wewnętrznej» z «zewnętrzną», która nie jest przypadkową ani też zupełnie dowolną, czyli sztuczną konstrukcją, stanowi pewną całość o typie zdeterminowanym [...]. W takiej właśnie całości,

⁴ Por. W. Kwiatkowski, op. cit., s. 140; tenże, *Przedmiot apologetyki naukowej*, „Collectanea Theologica”, 30 (1959) 14, 15.

⁵ Por. W. Kwiatkowski, op. cit., s. 152; tenże, l. c., s. 18.

⁶ W. Kwiatkowski, *Przedmiot apologetyki naukowej*, „Collectanea Theologica”, 30 (1959) 17.

zbliżonej do całości organicznej, obydwie apologetyki otrzymują swoją najwyższą syntezę i stanowią jedną apologetykę totalną".⁷

W systemie apologetyki totalnej jej przedmiot materialny i formalny osiąga więc swoją maksymalną jedność w postaci jedności wewnętrznej, czyli implikatywnej, która nadaje nowoczesnej apologetyce najwyższy stopień dojrzałości jako nauce samodzielnej.

2. METODY APOLOGETYKI TOTALNEJ

Dotąd była mowa o przedmiocie, czyli celu, a teraz należy powiedzieć o środkach prowadzących do celu, czyli o metodzie. Każda bowiem nauka posługuje się właściwą sobie metodą, która w sensie ścisłym jest naukowym, tzn. obiektywnym sposobem rozwiązania naczelnego zagadnienia danej nauki. Można więc postawić zagadnienie: czy apologetyka totalna także posługuje się właściwą sobie metodą, czy może zapożycza metody z innych nauk i jakiego rodzaju są to metody. To właśnie zagadnienie podjął i krytycznie rozwiązał ks. W. Kwiatkowski w drugiej części tomu pierwszego, zatytułowanej „Metody w apologetyce totalnej”.

Wiadomą jest rzeczą, iż stosowanie takiej czy innej metody zależy przede wszystkim od przedmiotu badanego. Toteż apologetyka totalna, jak słusznie stwierdza ks. W. Kwiatkowski, która ma na celu systematyczne i krytyczne zbadanie samoobrony chrystianizmu z punktu widzenia aksjologicznego, nie może zadowolić się stosowaniem metody wyłącznie intelektualistycznej, badającej tylko działanie funkcji intelektualnej w dziedzinie wartości, lecz w celu zbadania także funkcji jaźniowej, stanowiącej niezbędny element w przeżyciu wartości, musi uwzględnić metody typu fenomenologicznego.⁸ Ze względu więc na swój przedmiot badania apologetyka posługuje się różnymi metodami, które zapożycza z innych nauk, udoskonala je i dostosowuje do potrzeb badanego przedmiotu.

Przedstawione w tej pracy metody, którymi posługiwano się przy ujmowaniu chrystianizmu z punktu widzenia aksjologicznego, Autor klasyfikuje w trzy grupy, a mianowicie: 1) metoda formalno-krytyczna; 2) metoda psychologiczno-religijna; 3) metoda historyczno-krytyczna w postaci historyczno-porównawczej i historyczno-fenomenologicznej (jako metoda biblijna i metoda eklezjologiczna). Każdą z nich omawia krytycznie i możliwie wyczerpująco, z uwzględnieniem najbardziej nowoczesnych i krytycznych ich ujęć.

⁷ W. Kwiatkowski, *Apologetyka totalna*, t. I, *Przedmiot i metody apologetyki nowoczesnej*, Warszawa 1961³, s. 150.

⁸ „Collectanea Theologica”, 25 (1954) 41—60.

1. Metoda formalno-krytyczna, bazując na zasadzie niesprzeczności, jako metoda wstępna do badań religioznawczych, jest wprawdzie konieczna do krytycznej oceny badanej przez nas rzeczywistości, lecz jako metoda negatywna wykrywająca sprzeczności usuwa tylko ewentualne przeszkody natury logicznej w rozwiązywaniu danych zagadnień i dlatego nie wystarcza do zbadania aspektu aksjologicznego chrystianizmu (157).⁹

Pozostałe metody, jako pozytywne, dzieli Autor na dwie grupy, a mianowicie: metody-psychologiczne o charakterze wyłącznie profilaktycznym i metody historyczne, jako najbliższe, prowadzące bezpośrednio do właściwej metody eklezjologicznej, aczkolwiek jeszcze nie sprecyzowanej w tej pracy we wszystkich swoich elementach.

2. Metoda psychologiczno-religijna, której twórcą w apologetyce jest Pascal, daje pewne podstawy psychologiczne do badania chrystianizmu w świetle jego stosunku do rzeczywistości psychicznej człowieka i tak ustawia w sposób prawidłowy samą wolę badacza do przeprowadzenia właściwych badań, żeby wnioskujący rozum nie cofał się przed jakimikolwiek konsekwencjami, do których te badania prowadzą (163).

W tych ogólnych zarysach metody profilaktycznej ks. W. Kwiatkowski umieścił szczegółowe metody psychologiczno-religijne typu profilaktycznego, jak: introspekcyjna, psychologiczno-moralna, psychologiczno-biontyczna, doświadczalna i immanentna (164—194). Wartość krytyczną powyższych metod ocenia Autor w świetle dzisiejszych wymagań krytycznych w tych dziedzinach. Ocena ta, moim zdaniem, jest bardzo trafna i wnikliwa oraz wskazuje na rozległy warsztat naukowy, którym Autor swobodnie rozporządza.

3. Metoda historyczno-krytyczna przeprowadza w apologetyce badanie nad chrystianizmem albo na drodze historii porównawczej, albo na drodze historii fenomenologicznej. Stąd powstały dwie charakterystyczne jej odmiany w postaci metody historyczno-porównawczej i metody historyczno-fenomenologicznej.

Metoda historyczno-porównawcza stosowana w apologetyce bada chrystianizm w stosunku do pozostałych religii i stara się wykryć nie tylko podobieństwa, lecz także różnice między nimi oraz stopień tych różnic, mianowicie, czy one sięgają oryginalności, a nawet transcendentności (201).

Metoda, która bada obronę chrystianizmu przez odwoływanie się do cudów ewangelijnych jako do zjawisk pozanaturalnych, została nazwana metodą fenomenologiczno-historyczną (224). Jest to właściwie me-

⁹ Liczba w nawiasie oznacza odpowiednią stronę w cyt. pracy t. I ks. W. Kwiatkowskiego.

toda tradycyjna, którą posługiwali się już Apostołowie, a po nich apologetycy poprzez wieki aż do naszych czasów w weryfikowaniu pierwszej, klasycznej obrony podanej przez samego Jezusa z Nazaretu. W metodzie tej cud wraz z logiami Chrystusa pełni funkcję medium demonstrationis przy stwierdzeniu prawdziwości chrystianizmu bądź to na płaszczyźnie historycznej, bądź na płaszczyźnie empirycznej. Stąd metoda historyczno-fenomenologiczna występuje w dwóch różnych ujęciach, a mianowicie w postaci metody biblijnej (genetycznej) i metody eklezjologicznej.

Rysem istotnym i charakterystycznym metody biblijnej jest odwoływanie się do dokumentów historycznych w celu stwierdzenia prawdziwości chrystianizmu poprzez badania krytyczne nad historycznością osoby Jezusa z Nazaretu, a w szczególności nad Jego świadomością mesjańską i świadomością synostwa Bożego (233). Świadomości te metoda biblijna rozpatruje z punktu widzenia wartości apologetycznej (234). „Metodę biblijną można uważać poniekąd za fenomenologiczną dlatego — pisze Autor — że dociera do rzeczywistości religijnej i poznaje ją niezależnie od wszelkich przesądów i teorii, ale mimo wszystko nie dociera do swego przedmiotu bezpośrednio i nie poznaje go „intuicyjnie”, lecz przy pomocy autentycznych i historycznych dokumentów” (238).

Metoda biblijna (w swoim pierwotnym sformułowaniu) jest w pewnym sensie już przestarzała i musi być reformowana, co też czyni Autor w przedstawieniu budowy tej metody, a jej rozbudowę przedstawił w tomie następnym. Różne są typy metody biblijnej całego wieku i zależnie od różnorodnych osiągnięć biblijnych należy metodę biblijną ujmować zawsze w sposób najbardziej nowoczesny.

Metoda eklezjologiczna różni się zasadniczo od metody biblijnej, gdyż bada ona rzeczywistość konkretną i żywą Kościoła „nie na podstawie tekstów, lecz na podstawie bezpośredniej intuicji (oglądu) i dokładnej obserwacji” (238) i przeto jest ona w sensie właściwym metodą fenomenologiczną. Metoda eklezjologiczna, której ogólny schemat nakreślił kard. Dechamps, jest dostępna i zrozumiała nawet dla prostego człowieka, który ma możliwość zaobserwować rzeczywistość teraźniejszą i dostrzegalną Kościoła, związaną bądź to z jego istnieniem, np. rozwój Kościoła, jego jedność i trwałość, bądź to z jego działalnością, jak np. świętość Kościoła, i na tej empirycznej podstawie człowiek łatwiej dochodzi do wiary w Chrystusa lub ugruntowuje ją w sobie.

Słusznie przeto ks. W. Kwiatkowski w zespole metod ogólnych w apologetyce, do których zalicza metody: psychologiczną, historyczną i fenomenologiczną, za metodę właściwą i specyficzną dla apologetyki totalnej uważa tylko metodę eklezjologiczną, „która łącząc w sobie inne, bardziej ogólne, wyświeśla rzeczywistość historyczną i psychiczną chrystianizmu

pod względem aksjologicznym” (251). Szczegółowe opracowanie tej metody przedstawił Autor w pierwszym wydaniu *Apologetyki totalnej* w osobnej monografii pt. *Metody w apologetyce totalnej*, XVI + 182, Warszawa 1938 („Warszawskie Studia Teologiczne”, 17). W obecnym wydaniu szczegółowy tok tej metody ze względów praktycznych skrócił Autor do jej ogólnego tylko schematu, co moim zdaniem nie jest korzystne. Zainteresowanych tą metodą odsyłam do podanej wyżej monografii.

„Metoda eklezjologiczna — jak przekonywająco dowodzi ks. W. Kwiatkowski pod koniec pierwszego tomu swojego dzieła — w apologetyce totalnej nie jest bynajmniej wynikiem samej dialektyki myślowej, lecz ma swoje głębsze podstawy w doświadczeniu, które wykazuje również, że ludzie znajdują chrystianizm, czyli Kościół, nie tylko na drodze psychologicznej lub historycznej. Toteż Sobór Watykański I w znanym już orzeczeniu wysunął bynajmniej nie przesadne twierdzenie, że zawsze żywy i aktualny fakt Kościoła jest pod względem fenomenologicznym magnum et perpetuum motivum credibilitatis, dając przez to wyraz wiekowemu doświadczeniu chrześcijan o absolutnej wartości Kościoła i o wpływającej stąd sile motywacyjnej” (251).

Do wyżej wymienionych metod, wśród których metoda historyczno-krytyczna zajmuje miejsce naczelne i po prostu klasyczne, Autor *Apologetyki totalnej* nie włączył żadnych innych, ponieważ one nie nadają się do rozwiązania wyznaczonego tu zagadnienia. Próba tedy wprowadzenia do apologetyki metody personalistycznej (oglądowej) przez niektórych autorów¹⁰ nie wytrzymuje krytyki, ponieważ medium demonstrationis w apologetyce jest Chrystus, lecz nie w tym sensie jako osoba sama w sobie, lecz jako osoba broniąca samej siebie.

W swoich badaniach metodologicznych ks. W. Kwiatkowski uniknął dwóch trudności i tak umiejętnie oscylował między przysłowiową Scyllą a Charybdą, że z jednej strony w niczym nie nadwyreżył apologetyki tradycyjnej, za którą stoi powaga Magisterium Kościoła, z drugiej zaś — nie naraził się na zarzut zgubnego konserwatyzmu, gdyż nie pozostał on tylko na pozycjach zajętych przez dawniejszą apologetykę, ale uwzględnił również wielki rozwój nauk metodologicznych, religioznawczych i egzegezy biblijnej.

Dlatego też Autor próbę swoją nazywa systematyzacją apologetyki tradycyjnej. Wszelkie zatem nowe próby rozwiązania zagadnienia wewnętrznego zorganizowania apologetyki w jeden system naukowy w oparciu o zastosowanie nowych metod, dostosowanych do wymagań

¹⁰ Por. Wł. Hładowski, *Metoda oglądowa w apologetyce*, „Collectanea Theologica”, 30 (1959) 20—42; Communicata w „Collectanea Theologica”, 34 (1963) 221—230.

krytyki naukowej, muszą mieć na uwadze dwa podstawowe założenia, które uwzględnił ks. W. Kwiatkowski, a mianowicie z jednej strony nie mogą te rozwiązania opierać się wyłącznie na płaszczyźnie współczesnych osiągnięć naukowych z całkowitym zaniedbaniem tradycji, która nawiązuje ciągłość przeszłości z teraźniejszością, z drugiej strony trzeba uniknąć zgubnego konserwatyizmu i dlatego nie można pozostać tylko na pozycjach dawniejszych oraz wyrzec się słusznego postępu. Trzeba więc w każdej nowej próbie systematyzacji apologetyki połączyć tradycję z postępem, stare z nowym. Ucieczka od przeszłości lub od teraźniejszości w rozwiązaniu problemów apologetyki wskazuje zawsze na jednostronność i subiektywizm w myśleniu naukowym i oznacza wyrzeczenie się obiektywizmu naukowego. Te więc obiekcje metodologiczne ks. W. Kwiatkowski pokonał niezwykle subtelnie na płaszczyźnie krytycznego myślenia i w stworzonym przez siebie systemie apologetyki totalnej wskazał na taką metodę, którą można dalej rozwijać i precyzować, ale której nie da się odrzucić w dalszych badaniach apologetycznych, jeśli mają one być prowadzone na płaszczyźnie ściśle obiektywnej.

Ks. W. Kwiatkowski przedstawia budowę nowoczesnej apologetyki w rozwoju historycznym zarówno pod względem jej przedmiotu materialnego i formalnego, jak i pod względem jej metod. Systematyczny podział materiału, jaki ks. W. Kwiatkowski przedstawił w ujęciu historycznym, m. in. ma tę zaletę, iż czytelnik otrzymuje właściwy obraz nie tylko obecnego stanu budowy apologetyki naukowej, lecz także obraz historycznego rozwoju tej budowy. Obraz budowy apologetyki, który w ten sposób przedstawił Autor w pierwszym tomie *Apologetyki totalnej*, zyskuje na swojej obiektywności i rozszerza możliwości porównawcze między tym, co było przed stu laty, a tym, co jest obecnie, oraz ułatwia właściwą ocenę tego, co zostało dotąd już osiągnięte.

3. RELIGIJNO-INDYWIDUALNA ŚWIADOMOŚĆ JEZUSA Z NAZARETU

Konkretne zastosowanie teorii apologetyki totalnej (omówionej w tomie pierwszym) przeprowadził Autor w tomie drugim, zatytułowanym *Religijna świadomość Jezusa z Nazaretu*.

We wstępie rozwiązuje Autor dwa zagadnienia, które wprawdzie nie wchodzą do przedmiotu apologetyki totalnej, jednak stanowią niezbędną podstawę źródłową do rozwiązania jej właściwego problemu. Są to mianowicie zagadnienia dokumentów i źródeł do poznania religijnej świadomości Jezusa z Nazaretu oraz ich genezy. Na podstawie przeprowadzonej obiektywnie i z wielką wnikliwością krytyki tekstualnej oraz historyczno-literackiej Ewangelii kanonicznych Autor stwierdza, „że

aczkolwiek są one księgami kultu i wiary gminy chrześcijańskiej, stanowią jednak dla badań naukowych źródła i dokumenty historyczne",¹¹ ponieważ zawierają świadectwo pochodzące od świadków bezpośrednich lub pośrednich. Następne zagadnienie dotyczące interpretacji treści Ewangelii kanonicznych ks. W. Kwiatkowski rozwiązuje na płaszczyźnie historii tzw. genetycznej wykazując, że hipoteza idealistyczna Straussa i Drewsa, hipoteza socjalna Kalthoffa i Kautsky'ego oraz egzystencjalna interpretacja Bultmanna nie dają pozytywnego i krytycznego rozwiązania ostatecznej genezy opisanych w nich wydarzeń, „których nie można krytycznie zrozumieć inaczej, jak tylko przyjmując konkretne istnienie Jezusa z Nazaretu łącznie z realizowaną w Nim oraz przez Niego wielką i doniosłą ideą religijno-moralną”.¹²

W obydwu częściach drugiego tomu *Apologetyki totalnej* ks. W. Kwiatkowski bada krytycznie pod względem aksjologicznym najstarszą i jednocześnie klasyczną apologię Jezusa z Nazaretu. Badania nad świadomością Jezusa z Nazaretu przeprowadza Autor na płaszczyźnie historycznej, tj. na podstawie wypowiedzi Jezusa o sobie, dostępnych nam dzisiaj nie wprost, lecz za pośrednictwem dokumentów i źródeł, którymi są Ewangelie kanoniczne.

Religijna świadomość Jezusa na podstawie źródeł wykazuje dwa oblicza: religijno-indywidualne i religijno-społeczne. W oparciu o bogaty materiał biblijny ze Starego i Nowego Testamentu oraz cytowanie przez Autora takich tekstów deklaracyjnych Jezusa, które nie budzą wątpliwości nawet u krytyków odmiennych szkół i poglądów, ks. W. Kwiatkowski ujmuje świadomość Jezusa pod względem deklaracyjnym jako świadomość funkcyjną (mesjańską) i jako świadomość genetyczną (synostwa Bożego).

Fakt świadomości deklaracyjnej Jezusa z Nazaretu wskazuje na potrzebę jej umotywowania, czyli implikuje świadomość motywacyjną Jezusa. Ks. W. Kwiatkowski nie uwzględnia wszystkich motywów, którymi rozporządza dwudziestowiekowa historia samoobrony chrystianizmu. Byłoby to zresztą wprost niemożliwe, a nawet bezcelowe. Ogranicza się przeto Autor jedynie do krytycznej analizy w ogólności motywów wchodzących do personalistycznej i dynamicznej świadomości Jezusa z Nazaretu, a w szczególności do tych, którymi posługiwał się sam Jezus dla uzasadnienia swojej deklaracji. Motywy te stanowią w tym wypadku medium demonstrationis i pod względem krytycznym wystarczają do wykazania obiektywnego charakteru deklaracji Jezusa z Nazaretu.

¹¹ W. Kwiatkowski, *Apologetyka totalna*, t. II, *Religijna świadomość Jezusa z Nazaretu*, Warszawa 1962², s. 77.

¹² Tamże, s. 103.

4. RELIGIJNO-SPOŁECZNA ŚWIADOMOŚĆ JEZUSA Z NAZARETU

Skoro zatem Jezus z Nazaretu nie tylko był świadomy swej godności królewskiej, ale był istotnie królem w dziedzinie religijnej i moralnej, to wypływa stąd implikatywne zagadnienie, czy i jak Jezus urzeczywistnił swoje królestwo. Zagadnieniem tym Autor zajmuje się w drugiej części, zatytułowanej „Religijno-społeczna świadomość Jezusa z Nazaretu”. Konkretnie chodzi tutaj o świadomość Jezusa eklezjologiczną, jako oddolną w stosunku do świadomości mesjańskiej jako odgórnej. W oparciu o krytycznie przedstawiony materiał biblijny Autor uzasadnia, iż świadomość eklezjologiczna Jezusa ujawnia się: w organizowaniu przez Niego nowej gminy IHWH (Kościoła) w zastępstwie dawnego Izraela jako jej strony oddolnej, w obietnicy i nadaniu Piotrowi i jego następcom prymatu władzy zwierzchniej w Kościele jako strony odgórnej tejże świadomości.

Następcą św. Piotra jest biskup rzymski, który jest podmiotem pełni władzy zwierzchniej w Kościele obok drugiego podmiotu władzy, którym jest Kolegium Biskupów łącznie z biskupem rzymskim. We władzy rządzenia, jako przejawie świadomości misyjnej Jezusa, zawiera się władza nauczania udzielona przez Jezusa Jedenastu Apostołom celem głoszenia Ewangelii wszystkiemu stworzeniu. Ta władza nauczania implikuje w sobie nieomyślność, gdy występuje *ex cathedra* i stanowi bliższą regułę wiary. Dalszą regułę wiary stanowi jej źródło, czyli Pismo święte i tradycja. Pragnę stwierdzić, że przedmiot materialny apologetyki szczególnie w tym punkcie, tj. w zakresie obrony tezy eklezjologicznej w związku z dokumentami Soboru Watykańskiego II, takimi jak *Konstytucja dogmatyczna o Kościele* i *Konstytucja pastoralna o obecności Kościoła w świecie współczesnym*, wymaga dalszej rozbudowy, a nawet reorganizacji przy pomocy metody eklezjologicznej w kierunku krytycznego opracowania faktu zewnętrznego Kościoła pełniącego funkcję apologetyczną jako wielki i trwały motyw wiarogodności chrześcijaństwa.

UWAGI KOŃCOWE

Krytycznie i wszechstronnie przeanalizowane wypowiedzi Jezusa z Nazaretu dotyczące jego świadomości religijnej pozwoliły Autorowi *Apologetyki totalnej* obiektywnie rozwiązać oryginalnie sformułowane przez niego zagadnienie aksjologiczne chrystianizmu. Apologia Jezusa z Nazaretu ujęta z punktu widzenia aksjologicznego wykazała, iż war-

tością najwyższą chrystianizmu, wyznaczoną przez samego Jezusa jako twórcy religii chrześcijańskiej, nie są abstrakcyjne wartości prawdy, dobra i piękna, gdyż w tym wypadku chrystianizm sprowadzałby się do poziomu innych religii, lecz tą wartością najwyższą chrystianizmu jest sanctum — skonkretyzowane w osobie Jezusa Chrystusa, który religii chrześcijańskiej nadaje charakter wyjątkowy, oryginalny i całkowicie transcendentny. Toteż każdy, kto styka się z chrystianizmem, musi jasno zadeklarować się wewnątrz i zewnątrz za lub przeciw i nie tylko powziąć właściwą decyzję, lecz konsekwentnie oddać się całkowicie, tj. osobowo, wartości najwyższej, czyli Jezusowi Chrystusowi.

Nie spotykane dotychczas ujęcie aksjologiczne apologetyki, tzn. pod kątem wartości najwyższej w kategoriach sanctum, skonkretyzowanego w osobie Jezusa Chrystusa, może u każdego, kto jest przyzwyczajony do ujęć apologetyki pod kątem autentyczności chrystianizmu, budzić różne sprzeczności natury psychologicznej względnie subiektywnej. Kategorie wartości sanctum apologetyka zapożyczyła z dziedziny religioznawczej, jednakże nie chodzi jej o filozoficzne pojęcie wartości, czyli o poznanie istoty wartości, która jest różnie ujmowana w zależności od danego systemu filozoficznego, lecz raczej o wartość w sensie religijnym, która w języku historii religii występuje jako sanctum i zawiera w swojej treści wszystkie rodzaje wartości (prawdę, dobro i piękno), stojąc jednocześnie ponad nimi. Tak pojęta wartość religijna nie ma nic wspólnego z filozofią wartości, lecz jest faktem doświadczenia, stwierdzonym w sposób eksperymentalny w psychologii religii. Zatem ujęcie aksjologiczne apologetyki czyni chrystianizm bardziej wymownym, zwiększa jego płaszczyznę obiektywną i skuteczniej przemawia od strony psychologicznej do człowieka współczesnego, który ma raczej nastawienie materialistyczne i dlatego patrzy na wszystko od strony, utylitarnej, a więc pod kątem przydatności względnie konkretnych korzyści.

Wreszcie należy podkreślić, iż rzeczą niezwykle cenną i zasadniczą w *Apologetyce totalnej* jest to, iż ks. W. Kwiatkowski idzie po linii (tradycyjnej) budowy obrony podanej przez samego Chrystusa. W innych apologetykach nie jest to uwydatnione w sposób należyty i tam raczej występują autorzy ze swoją apologią Chrystusa. W *Apologetyce totalnej* natomiast ks. W. Kwiatkowski wykazuje, że budowa obrony chrystianizmu, podana przez samego Chrystusa, trwa już dwa tysiące lat i należy do pierwotnej, oryginalnej i klasycznej oraz że ta budowa nawet w dobie największego nasilenia krytycyzmu zachowuje swoją pełną wartość krytyczną. Toteż uzasadnione są stwierdzenia, że:

— apologetyka totalna jest oryginalnym i w pełni dojrzałym systemem naukowym;

- prowadzi do celów konkretnych, bo służy do pogłębienia wiary i uzasadnienia wiary rozumnej — *fides quae quaerit intellectum*;
- wytworza w człowieku wierzącym totalne oddanie się Bogu;
- wskazuje na postęp myśli teologicznej i na jej nowoczesną dokumentację;
- stanowi pełny wydzźwięk idei Soboru Watykańskiego II, by Ewangelię względnie osobę Chrystusa zbliżyć do mentalności świata nam współczesnego.

STRUCTURE DE L'APOLOGETIQUE TOTALE

L'article est une étude critique de la structure de l'apologétique totale, système moderne qui a pour auteur le Prof. W. Kwiatkowski, éminent spécialiste polonais dans le domaine de l'apologétique.

L'apologétique totale conçoit le christianisme comme l'entité religieuse d'ordre le plus élevé dans laquelle se marque au premier chef le tout (*totum*) concrétisé en la personne de Jésus Christ, qui est en même temps la valeur la plus haute (*sanctum*) et la norme de l'homme.

L'Abbé W. Kwiatkowski donne à son système apologétique une structure interne cohérente qui en fait une discipline autonome et distincte des autres branches du savoir théologique. Il y parvient tout d'abord par une exacte précision de l'objet matériel et formel de l'apologétique dans le sens de l'unité implicative, et ensuite par l'indication des méthodes appropriées pour faire l'étude de cet objet.

L'objet matériel de l'apologétique c'est la personne de Jésus de Nazareth en tant qu'Il établit le bien-fondé de ce qu'Il prétend être au plan individuel et social. Son objet formel, c'est l'étude de l'objet matériel du point de vue axiologique, c'est-à-dire sous le rapport de la valeur religieuse la plus élevée dite *sanctum*, impliquée en lui, en tant que valeur normative au sens subjectif aussi bien qu'objectif. Dans son examen, l'auteur suit la méthode de critique historique bien qu'il considère la méthode ecclésiologique comme la seule appropriée en apologétique. La division systématique de la matière dans la conception historique offre l'avantage de donner au lecteur un tableau adéquat non seulement de l'état actuel de la structure de l'apologétique scientifique mais encore de son développement historique.

L'analyse critique et exhaustive des témoignages de Jésus de Nazareth au sujet de sa conscience religieuse a permis à l'Ab. W. Kwiatkowski de proposer une solution objective originale du problème axiologique du christianisme, formulé par lui. L'apologie de Jésus de Nazareth conçue du point de vue axiologique a montré que la valeur suprême du christianisme, indiquée par Jésus Lui-même comme fondateur de la religion chrétienne, est le *sanctum* concrétisé en la personne de Jésus Christ, qui confère à la religion chrétienne un caractère exceptionnel, original et entièrement transcendant.